

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Andrzeja Kobaka *Karol Potkański w życiu i nauce (1861-1907). Między tradycją a modernizacją* (Łódź 2019), ss. 175.

Karol Potkański, mediewista, etnograf, badacz Słowiańszczyzny, mimo upływającego czasu jest wciąż obecny w pamięci historyków, a z pewnością historyków historiografii. Naszą wiedzę na temat życia i działalności naukowej krakowskiego historyka czerpiemy z opracowań Franciszka Bujaka (1922), Gerarda Labudy (1965) i Henryka Barycza (1963 i 1977). Weszły one do kanonu curriculum vitae K. Potkańskiego. Biorąc pod uwagę półwiecze dzielące nas od wydania ostatnich prac, z tym większą satysfakcją należy odnotować oddanie do recenzji studium poświęconego galicyjskiemu humaniście. Za inspirację dla osadzenia K. Potkańskiego w środowisku krakowskich badaczy posłużyły Autorowi nie tylko monografie autorstwa m.in. Henryka Stanisława Michalaka, Jerzego Mrówczyńskiego, Waldemara Łazugi, Piotra Bilińskiego czy Bogny Szafranec, ale i ważne opracowania Jana Wnęka, Wacława Marmona, Juliana Dybca. Wgląd w „kondycję” metodologiczną badaczy przełomu XIX i XX w. uwikłały prace Jerzego Maternickiego, Andrzeja Feliksa Grabskiego, Mariana Henryka Serejskiego i Jolanty Kolbuszewskiej.

Autor podjął się trudnego wyzwania. Napisanie pracy biograficznej *sine ira et studio*, stanowi w tym przypadku dodatkowe wyzwanie. Należy pamiętać, że ten rodzaj badań historycznych postrzegany jest niekiedy jako mniej wymagająca forma uprawiania nauki. Jeszcze nie tak dawno włoski historyk Sergio Romano dowodził, że wśród *wszystkich gatunków historiograficznych, biografia jest najbardziej czczym, najbardziej leniwym, najbardziej aroganckim, najbardziej reakcyjnym i najbardziej irracjonalnym* (cyt. za W. Zajewski „Kontrowersje wokół biografii historycznej” 1998). Wiek wcześniej, znany pisarz i publicysta Aleksander Świętochowski, wprawdzie mniej dosadnie, niemniej równie krytycznie pisał: *biograf jest to kłamca opowiadający kłamstwa swego bohatera* („Aforyzmy, herezje i paradoksy”, 1979). Można zatem postawić Autorowi pytanie – rozumiem, że zwolennikowi biografistyki – jakie cechy decydują o jej walorach poznawczych, co czyni ją „naukową”. Jest ono tym bardziej uzasadnione, że do dziś brak całościowego opracowania, które jednoznacznie określałoby zakres biografii naukowej, przedmiot i metodologię jej badań. Nawiasem mówiąc szkoda, że Autor - kreśląc podstawy metodologiczne dla własnych rozważań - pominął opracowania z tego zakresu np. Anity Całek („Biografia naukowa: od koncepcji do narracji. Interdyscyplinarność, teorie, metody badawcze” 2013), „Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka” (red. J. Kolbuszewska, Rafał Stobiecki, 2017), ale też prace Gwidona Zalejko (Biografistyka historyczna -zarys ewolucji gatunku” 1988; „Z metodologicznych zagadnień biografistyki historycznej” 1989), „O biografii i metodzie biograficznej” (red. Jacek Leoński, Teresa Rzepa 1993). „Stan i perspektywy rozwoju biografistyki polskiej” (red. Leszek Kuberski 1998).



Stawiając we wstępie pytania badawcze Autor próbuje osadzić postać i twórczość historyczną K. Potkańskiego w perspektywie splotu czynników środowiskowych, społecznych, kulturowych i politycznych. Podążając za Sławomirem Sztobrynem mgr A. Kobak przyjął za podstawę analizy rzadko występujące w biografistyce pojęcie biodoksografii łączące biografię (przebieg życia) z całościową analizą wyrażanych przez historyka poglądów. W przypadku zastosowanej koncepcji chodzi jednak o coś więcej niż biografię osadzoną w tradycyjnym nurcie historiograficznym. Wymaga ona głębszego przemyślenia i uszczegółowienia przyjętej metody badawczej. Czy ma się ona opierać na ukazaniu związków izomorficznych między dostępnymi nam biografiami? Co ma wynikać z obserwacji o „przyroście” czy „atrofii” faktów biograficznych przywoływanych przez badaczy Potkańskiego? Którą z nich (tych biografii) – osadzonych w różnych kontekstach kulturowych - uznamy za najbardziej „obiektywną”, a którą za „fikcyjną” skoro wiemy, że nie ma narzędzi pozwalających na oddanie jedynie „prawdziwej” historii życia i równie „prawdziwej” oceny twórczości. Jaką charakterystykę Potkańskiego (mentalność, usposobienie) możemy nakreślić na podstawie jego dorobku naukowego? I jak zmieniają się one (wzajemnie się warunkują) wraz z doświadczeniem życiowym i naukowym badacza, a to wszystko na tle idei i koncepcji z pogranicza szeroko rozumianej humanistyki? Budzi wątpliwości czy przywołane pojęcie biodoksografii zostało użyte z pełną świadomością towarzyszącej mu konieczności zastosowania metod wykraczających poza zakres badań historycznych - skoro w dalszej części wstępu - Autor odwołuje się do ugruntowanych na polu biografistyki tradycyjnych wzorców tego typu studiów, wiążących osobę historyka z epoką w której przyszło mu prowadzić badania naukowe. Należy natomiast podkreślić, że zostały postawione ważne pytania o uwikłanie Potkańskiego w przemiany cywilizacyjne i ocenę na ich tle dorobku naukowego Potkańskiego, stosowane przez niego rozwiązania metodologiczne, korzystanie z dorobku nauk humanistycznych, wkład w rozwój polskiej historii gospodarczej i mediewistyki.

Praca mgra Andrzeja Kobaka składa się z trzech rozdziałów, wstępu, zakończenia i bibliografii. Konstrukcja rozprawy nie budzi zastrzeżeń. Najwięcej miejsca zajmuje w pracy rozdział I zatytułowany „Karol Potkański na tle epoki – próba biografii intelektualnej”. Jego dwa pierwsze podrozdziały („Mapa epoki: nazwy, twarze i miejsca” oraz „Oblicza historiografii polskiej przełomu XIX i XX w.”) traktuję jako wprowadzenie w charakter Młodej Polski, zarówno w zakresie dokonujących się wówczas transpozycji kulturowych i społecznych, jak i tego, co związane było z modernizacją badań historycznych w latach 1890-1918. Dowodzą one dobrej orientacji Doktoranta w literaturze przedmiotu. *In extenso* Potkańskiemu poświęcone zostały kolejne podrozdziały III (Zbliżenia i pasaż) i IV (Karol Potkański – zarys biografii). Pierwszy z nich odkrywa Potkańskiego nie tyle jako badacza, ile postać o szerokich kontaktach towarzyskich (naukowych i literackich), co w ocenie Autora przekładało się na kulturę i styl życia Potkańskiego, czyniąc z niego przedstawiciela *fin de siècle*. Czytał nie tylko francuskich symbolistów i naturalistów, ale też autorów odwołujących się do psychologii i fantastyki, zaliczał się do osób o wyrobionej kulturze literackiej i filozoficznej. Jak słusznie zauważył Doktorant, odcisnęły one spore piętno zarówno na praktyce badawczej, jak i podejściu Potkańskiego do historii, jej roli i miejsca w badaniach humanistycznych. Odwołując się do ustaleń H. Barycza, można stwierdzić, że jeszcze na początku lat 80tych historia najwyraźniej go uwierała, bliżej było mu do nauk społecznych i ścisłych. Konstatacje Doktoranta w pełni to stanowisko potwierdzają. Utrzymywał kontakty towarzyskie z matematykami, fizykami, biologami, ale



równie blisko było mu do krakowskiej bohemy literatów i artystów. Zażyła znajomość z Jackiem Malczewskim, a za jego pośrednictwem z Leonem Wyczółkowskim, Julianem Fałatem, Włodzimierzem Tetmajerem, a wśród literatów Konstantym Górskim, Stanisławem Przybyszewskim, Stanisławem Wyspiańskim, a także przyjaźń z Kazimierzem Przerwą Tetmajerem, Stanisławem Witkiewiczem i Henrykiem Sienkiewiczem prowokowały do przemyśleń nad kondycją jednostki i jej roli społecznej. Stan umysłu Potkańskiego w tym okresie chyba dobrze oddaje treść porady, jakiej udzielił wchodzącemu w świat humanistyki i historii, młodszemu o blisko 15 lat Ludwikowi du Puszetowi – *niech naukę [tj. historię sztuki] rzuci – sztuka więcej warta.* (H. Barycz, *Na przelomie dwóch stuleci...* 1977, s. 96). Domknięciem tak kreślonej psychy Potkańskiego są rozważania mgra Kobaka na temat fascynacji krakowskiego historyka Tatrami i folklorem. Konstruując ten rozdział Autor stanął przed nie lada wyzwaniem. Trudno bowiem nie podążać śladami Bujaka i zwłaszcza Barycza oraz przywoływanymi przez niego źródłami. Warto jednak podkreślić, że mgr A. Kobak na nowo je odczytał, wydobywając ze źródeł, zwłaszcza korespondencji prywatnej Potkańskiego, szereg istotnych szczegółów pozwalających na przybliżenie skomplikowanej osobowości Potkańskiego. Uczynił to posiłkując się współczesną literaturą odnoszącą się bezpośrednio do postaci, jak i szerokiego tła epoki. Na podobną trudność natknął się Autor przy omawianiu przebiegu życia K. Potkańskiego. Kompozycja tego rozdziału w niewielkim jednak zakresie rozwija naszą wiedzę na temat losów i życiowych perturbacji historyka. Można nawet odnieść wrażenie, że w zestawieniu z dotychczasowym stanem badań w tym zakresie, wiele faktów zostało wręcz zredukowanych. Unikając powtórzeń, mgr. A. Kobak starał się - tam gdzie było to możliwe – rozwijać wątki poboczne, pośrednio dotyczące Potkańskiego, ale istotne dla rozwoju umysłowości uczonego. Sporo tu informacji poświęconych rodzinie Malczewskich, przedstawicielach polskiej Klio, kontaktach z badaczami prawa, antropologii i kultury. Pewien niedosyt wywołują próby związania Potkańskiego z badaniami w zakresie historii społeczno-gospodarczej (studia w Lipsku i Wiedniu) czy socjologii (Paryż), kluczowych dla zrozumienia prowadzonych przez historyka poszukiwań. Więcej tu informacji na temat drogi jaką w tym zakresie przeszedł F. Bujak, niż bohater niniejszej dysertacji doktorskiej. Dla charakterystyki naukowego środowiska Potkańskiego wykorzystane zostały prace Bronisława Średniawy, Leszka Gawora, Bartłomieja Dobraczyńskiego, Anny Mateja, Ireny Homoli-Skąpskiej, Juliana Krzyżanowskiego i Hanny Kapeluś, Jana Staszela, ale też - co warto w tym miejscu podkreślić - artykuły Doktoranta poświęcone relacjom Potkańskiego z Bujakiem i osobno Antoniemu Kalinie. Niewiele miejsca poświęcił mgr Kobak karierze uniwersyteckiej, w tym staraniom Potkańskiego o katedrę na Uniwersytecie Jagiellońskim, a zwłaszcza roli jaką odegrali w tym zakresie m.in. S. Smolka i H. Sienkiewicz, co pokazałoby stosunek krakowskiego badacza do nauki „formalnej”, instytucjonalnej.

Za najciekawsze, najbardziej oryginalne, należy uznać rozdziały II (Polifoniczna historia Karola Potkańskiego – próba charakterystyki dorobku – z zaznaczeniem, że użyte słowo „próba” raczej nie przystoi dysertacji doktorskiej) i III (Miejsce Karola Potkańskiego w polskiej historiografii). Można się też zastanawiać nad określeniem „polifoniczność”, mającym charakteryzować praktykę badawczą Potkańskiego. Pojęcie to zaczerpnięte z muzyki, nie porządkuje naszej wiedzy w tym zakresie. Stanowi raczej próbę językowego uatrakcyjnienia tego, co w historiografii kryje się pod terminami warsztatowej innowacyjności, przemianami koncepcji metodologicznych, interdyscyplinarności, czy teleologią celów i wartości historii.



W rozdziale II nie znajdziemy pełnej metodologiczno-warsztatowej analizy dorobku K. Potkańskiego. Jest to raczej rodzaj komplementarnego zestawienia prac wskazujących na stosunkowo szeroki wachlarz możliwości warsztatowych badacza. Owo studium przypadków otwiera praca Potkańskiego poświęcona metodzie socjologicznej (*Ze studiów nad metodą socjologii*), referat wygłoszony w 1891 r. na posiedzeniu Akademii Umiejętności. To z pozoru skromne opracowanie, nie roszczące sobie pretensji do generalizacji stosowanych na gruncie socjologii pojęć i metod, wynikało z fascynacji Potkańskiego naukami przyrodniczymi i psychologią. Stanowiło próbę przeniesienia na grunt nauk społecznych relacji wynikających z obserwacji świata zwierzęcego. Uzupełnieniem koncepcji socjologicznych Potkańskiego była praca poświęcona krakowskiemu historykowi prawa Lotarowi Dargunowi, drukowana na łamach „Przeglądu Polskiego” (*Naukowa działalność Lotara Darguna*, 1893). Jak słusznie zauważył mgr A. Kobak, Potkański widział w nim jednego z prekursorów metod porównawczych stosowanych w badaniu prawa i nauk społecznych, zwłaszcza etnologii. Potkański czerpał z nich inspirację dla własnej praktyki badawczej w zakresie historii gospodarczej, ale też w badaniach heraldycznych, mitologii słowiańskiej i średniowiecza. Można się zastanawiać nad celowością zamieszczenia w tym rozdziale fragmentu (s. 84-88) poświęconego omówieniu rozwoju historii społeczno-gospodarczej oraz jej tła od XVIII do XX w. zwłaszcza, że związki z Potkańskim zostały w nim słabo zasygnalizowane. Szkoda, że Doktorant nie pokusił się o szersze ukazanie wpływu niemieckich badań osadniczych, zwłaszcza wymienionego w pracy Augusta Meitzena (1822-1910), i na ich tle nie przeprowadził analizy problemów teoretycznych prac badawczych Potkańskiego. Autor nie wyjaśnił kryteriów, jakimi się kierował przy wyborze prac Potkańskiego. Dlaczego np. spośród wielu studiów „osadniczych” (Puszcza Radomska, Puszcza Kurpiowska) wybrał poświęcone Podhalu. Należy się domyślać, że ogniskuje ona w sobie wszystkie elementy teoretyczne i warsztatowe obecne w badaniach Potkańskiego nad osadnictwem, zwłaszcza wpływ warunków naturalnych, systemów więzi społecznych, czynników ekonomicznych, kulturowych czy sytuacji politycznej. Wydaje się jednak, że mgr A. Kobak właściwie odczytał i podsumował tę część dorobku naukowego krakowskiego historyka, który czerpiąc z nauki pozytywistycznej, odwoływał się do metod komparatystycznych, genetycznych, ewolucyjnych, progresywnych, ekonomicznych. Ciekawym przykładem sięgania do szerokiego spektrum narzędzi badawczych może być przeanalizowana przez Doktoranta, jedna z ostatnich prac Potkańskiego - *O pochodzeniu wsi polskiej* (1905). Próbką możliwości warsztatowych Potkańskiego, tym razem z zakresu badań genealogicznych był *Ród Nagodźców* - studium z osadnictwa szlacheckiego (czytane na posiedzeniu AU w 1907 r.), również osadzone w tle stosunków społecznych i gospodarczych. Autor zwrócił też uwagę na ciekawą pod względem warsztatowym pracę *Kraków przed Piastami* (1897), w której krakowski historyk wystąpił z postulatem rozszerzenia perspektywy badawczej na archeologię i etnografię, ale i wskazał na potrzebę podjęcia systematycznych badań z zakresu geografii historycznej czy mitologii – odczytywanej w pryzmacie badań etnologicznych, historycznych, socjologicznych i religioznawczych, a także badań lingwistycznych. W sumie na kartach dysertacji doktorskiej mgra A. Kobaka pojawił się portret historyka o rozległych kompetencjach naukowych, nieustannie poszukującego inspiracji dla własnych badań, otwartego na nowości metodologiczno-warsztatowe rozwijane na gruncie nauk humanistycznych i społecznych.



Należy docenić wysiłek Autora zmierzający do przedstawienia K. Potkańskiego jako historyka głęboko osadzonego w badaniach źródłowych, znakomicie poruszającego się w dorobku współczesnych mu badaczy, pioniera lub współtwórcy nowych rozwiązań warsztatowych w zakresie badań społecznych i gospodarczych wieków średnich. Doktorant przeanalizował cały szereg recenzji prac K. Potkańskiego napisanych przez ówczesnych luminarzy nauki polskiej, m.in. historyka prawa i wydawcy źródeł Franciszka Piekosińskiego, historyka kultury i slawistę Aleksandra Brücknera, historyka prawa kościelnego Władysława Abrahama, mediewistów Aleksandra Semkowicza, Stanisława Zakrzewskiego, Władysława Semkowicza, Aleksandra Rembowskiego, z uznaniem odnoszących się do prac krakowskiego uczonego. Poszukując z kolei odpowiedzi na pytanie, na ile dorobek naukowy Potkańskiego oparł się próbie czasu, w jakim zakresie pozostaje aktualny, Autor zwrócił uwagę na wiele współczesnych ocen wskazujących na metodologiczno-warsztatową innowacyjność prac krakowskiego historyka, wyrażanych m. in. przez Damiana Kałę, Bożenę Czwojdrak, Sylwiusza Mikuckiego, Józefa Szymańskiego, Gerarda Labudę, Jerzego Wyrozumskiego, oraz historyków historiografii: Mariana Henryka Serejskiego, Andrzeja Feliksa Grabskiego, Jerzego Maternickiego, Jolanty Kolbuszewskiej.

Praca, podkreślił sam Autor – nie rości sobie pretensji do całościowej, kompleksowej monografii poświęconej K. Potkańskiemu. Można domniemywać, że koncepcja Doktoranta mieści się w granicach słow science, wyrażaną przez postawę ciekawości, fascynacji tematem, konieczności podążania za rozwiązaniem. Jeśli tak, to na „pełną” monografię historyka przyjdzie nam jeszcze poczekać.

Nie umniejsza to jednak wagi pracy mgra A. Kobaka. Decydują o tym jego kompetencje warsztatowe, wykorzystanie podstawy źródłowej i literatury naukowej, przeprowadzona analiza poglądów metodologiczno-warsztatowych Potkańskiego, osadzenie historyka w środowisku intelektualnym i ideowym Młodej Polski. Jest to praca oryginalna, poszerzająca naszą wiedzę w zakresie „potkanscianów”. Trzeba też podkreślić wysoką kulturę języka Doktoranta, docenić wręcz nienaganny styl w jakim napisana została przedstawiona do oceny dysertacja.

Podsumowując, stwierdzam, iż projekt doktorski spełnia warunki określone w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz. U. 2018, poz. 1668) i wnioskuje o dopuszczenie magistra Andrzeja Kobaka do publicznej obrony.

Dr hab. Paweł Sierzega, prof. UR

